

FILIP KACZMAREK  
Poznań  
ORCID 0000-0001-8287-7487

## UBÓSTWO W AFRYCE SUBSAHARYJSKIEJ JAKO ZAGROŻENIE DLA EUROPY

Afryka Subsaharyjska jest najbiedniejszym regionem świata; Europa jednym z najbogatszych i najlepiej rozwiniętych. Oba kontynenty graniczą ze sobą, co oznaczało w przeszłości i oznacza obecnie, że przepływ osób i towarów jest między oboma regionami stosunkowo prosty. Dysproporcja w poziomie rozwoju i nierówności, które z tego wynikają muszą mieć wpływ na wzajemne relacje. Celem artykułu jest przedstawienie wpływu ubóstwa w Afryce Subsaharyjskiej na Unię Europejską i niektóre jej polityki. Problem badawczy dotyczy sposobu, w jaki afrykańskie ubóstwo oddziałuje na Europę. Przyjęto hipotezę, że wpływ taki istnieje i ma charakter negatywny, czyli stanowi dla Europy zagrożenie. Metodą badawczą jest przegląd stanu badań oraz analiza źródeł i danych wtórnych, wskaźników ubóstwa oraz prognoz gospodarczych i demograficznych. Z powodu istotnego znaczenia elementów ilościowych, konieczne było wykorzystanie metod statystycznych. Wiedza pozaźródłowa autora umożliwiła wzbogacenie analizy o osobiste doświadczenia, wynikające z pobytów studyjnych w Afryce Subsaharyjskiej.

### ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE I DEFINICYJNE

Ubóstwo i bogactwo to *raison d'être* ekonomii, ale jak stwierdził George Gilder „są jednak zagadnieniami zbyt szerokimi i zbyt ważnymi, by można je było zostawić samym ekonomistom”<sup>1</sup>. Tak się dzieje w rzeczywistości, gdyż ubóstwem zajmuje się zarówno ekonomia, jak i przedstawiciele wielu innych dyscyplin nauki: historii, geografii, socjologii, antropologii, etnografii, filozofii i nauk politycznych. Ubóstwo i zagrożenia, jakie z niego wynikają, nie są ograniczone geograficznie tylko do Afryki i Europy, gdyż mają wymiar globalny<sup>2</sup>. Z racji znaczenia tego zagadnienia i jego inter-

---

<sup>1</sup> J. Gilder, *Bogactwo i ubóstwo*, Warszawa 1989, s. 9.

<sup>2</sup> F. Kaczmarek, *Ubóstwo jako zagrożenie dla współczesnego świata*, w: J. Kardaś, M. Pazdej, E. Stachowiak, E. Stępa (red.), *Kryzysy współczesnego świata. Różne ujęcia problemów globalnych i regionalnych*, Poznań 2018, s. 81-90.

discyplinarnego charakteru, ubóstwo jest bardzo często przedmiotem badań i analiz, podejmowanych w różnych kontekstach<sup>3</sup>.

W teorii realizmu politycznego stan zagrożenia jest przeciwieństwem stanu bezpieczeństwa, a jego pochodzenie ma charakter zewnętrzny w stosunku do podmiotu, którego dotyczy. Stan zagrożenia, który pochodzi z zewnątrz, budzi niepokój i zaburza poczucie bezpieczeństwa. Zagrożenia mogą dotyczyć różnych obszarów: bezpieczeństwa *sensu stricto*, bezpieczeństwa żywnościowego, bezpieczeństwa energetycznego, środowiska naturalnego, gospodarki, polityki, kwestii społecznych (w tym migracji), mogą też mieć charakter bezpośredni lub pośredni. Ryszard Zięba wskazuje na inną typologię zagrożeń. W pierwszym typie to „realne zjawisko, które jest oceniane jako niekorzystne lub niebezpieczne”<sup>4</sup>. W drugim, „zagrożenie może być tylko stanem psychiki, świadomości wywołanym postrzeganiem zjawisk, które są oceniane jako niekorzystne lub niebezpieczne”<sup>5</sup>. Każde postrzeganie – z definicji – może być obciążone błędem poznawczym, a zatem zagrożenia mogą być obiektywne lub subiektywne. W poniższej analizie uwzględniono wszystkie typy zagrożeń wraz z sytuacjami, które nie są jeszcze zagrożeniami, ale stanowią wyzwania rozumiane jako sytuacje nowe, „w których pojawiają się niezbywalne potrzeby wymagające sformułowania odpowiedzi i podjęcia stosownych działań”<sup>6</sup>. Wyzwania, które nie znalazły właściwych odpowiedzi we właściwym czasie lub gdy podjęte działania okazały się nieskuteczne, mogą przekształcić się w zagrożenia.

W klasyfikacji geograficznej stosowanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych, Afryka Subsaharyjska to region obejmujący państwa i terytoria afrykańskie położone na południe od Sahary. Są to: Angola, Benin, Botswana, Brytyjskie Terytorium Oceanu Indyjskiego, Burkina Faso, Burundi, Czad, Demokratyczna Republika Kongo, Dżibuti, Erytrea, Eswatini, Etiopia, Francuskie Terytoria Południowe, Gabon, Gambia, Ghana, Gwinea, Gwinea-Bissau, Gwinea Równikowa, Kamerun, Kenia, Komory, Kongo, Lesotho, Liberia, Madagaskar, Majotta, Malawi, Mali, Mauretania, Mauritius, Mozambik, Namibia, Niger, Nigeria, Republika Południowej Afryki, Republika Środkowoafrykańska, Reunion, Rwanda, Senegal, Seszele, Sierra Leone,

---

<sup>3</sup> Literatura dotycząca ubóstwa i ekonomii rozwoju jest bardzo bogata. Poniżej podano tylko kilka ważnych pozycji: Acemoglu D., Robinson J.A., *Dlaczego nagrody przegrywają. Źródła władzy politycznej i ubóstwa*, Poznań 2014; Caldeira T.N. (ed.), *Economics of Developing Countries*, New York 2009; Chang H.-J., *Żli Samarytanie. Mit wolnego handlu i tajna historia kapitalizmu*, Warszawa 2015; Deaton A., *Wielka ucieczka. Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*, Warszawa 2016; Easterly W., *Brzemie białego człowieka*, Warszawa 2008; Lal D., *Ubóstwo a postęp. Ubóstwo na świecie – fakty i mity*, Poznań 2015; Landes D.S., *Bogactwo i nędza narodów*, Warszawa 2015; Leszczyński A., *Eksperymenty na biednych*, Warszawa 2016; Lister R., *Bieda*, Warszawa 2007; Sachs J., *Koniec z nędzą*, Warszawa 2006; Sen A., *Rozwój i wolność*, Poznań 2002; Todaro M.P., Smith S.C., *Economic Development*, ed. 12, Boston 2015.

<sup>4</sup> R. Zięba, *Współczesne wyzwania i zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” nr 3 (t. 52), 2016, s. 10.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>6</sup> R. Zięba, *Bezpieczeństwo międzynarodowe w pierwszej dekadzie XXI wieku w kontekście nowych wyzwań i zagrożeń*, „Kraakowskie Studia Międzynarodowe” nr 4, 2007, s. 37.

Somalia, Sudan, Sudan Południowy, Tanzania, Togo, Uganda, Wybrzeże Kości Słoniowej, Wyspa Świętego Tomasza i Książęca, Wyspa Świętej Heleny, Wyspy Zielonego Przylądka, Zambia, Zimbabwe<sup>7</sup>. W badaniach nad ubóstwem nie uwzględnia się terytoriów zależnych od państw europejskich.

Definicji ubóstwa jest bardzo wiele. Poprawna definicja powinna zawierać „precyzyjne określenie tego, co odróżnia stan biedy i bycia biednym od stanu 'nie-biedy' i bycia 'nie-biednym'”<sup>8</sup>. W kontekście niniejszego artykułu szczególne znaczenie mają mierniki biedy, czyli ilościowe operacjonalizacje definicji, które pozwalają na identyfikowanie i liczenie ludzi zdefiniowanych jako biedni oraz ocenę stopnia ich biedy<sup>9</sup>. Istotnym, ale nie jedynym miernikiem ubóstwa, jest niski poziom dochodu *per capita*. Wiele organizacji międzynarodowych, zajmujących się ubóstwem w praktyce, przyjmuje miernik Banku Światowego, który w 2015 r. podniósł międzynarodową granicę ubóstwa z 1,25 do 1,90 *USD* dziennego dochodu dla jednej osoby (mierzonego w cenach z 2011 r.)<sup>10</sup>. Wspólnota międzynarodowa uznaje, że osoby żyjące poniżej tej granicy, są dotknięte skrajnym ubóstwem.

#### SKALA UBÓSTWA W AFRYCE SUBSAHARYJSKIEJ

Nie ma wątpliwości, że Afryka jest szczególnie dotknięta problemem ubóstwa. Wiele wskaźników potwierdza fakt, że to najbiedniejszy region świata. Są wśród nich: liczba państw klasyfikowanych jako *Least Developed Countries (LDC)*, liczba osób żyjących poniżej międzynarodowej granicy ubóstwa, poziom PKB i DNB *per capita*, *Human Development Index (HDI)* czy *Multidimensional Poverty Index (MDI)*. Aby umożliwić porównania, zaproponowana przez Bank Światowy międzynarodowa granica ubóstwa jest niezmienna w czasie. Jest zatem miarą ubóstwa bezwzględnego, a jej obliczanie opiera się na cenach konsumpcyjnych, wskazujących parytet siły nabywczej. Ceny te są jednak trudne do zmierzenia i wywołują wiele dyskusji. W związku z tym zaproponowano kilka alternatywnych instrumentów pomiaru skrajnego ubóstwa, uwzględniających inne czynniki, takie jak niedożywienie czy brak dostępu do edukacji. Jest to potrzebne, gdyż niektóre osoby nie posiadają żadnych dochodów i bez dodatkowych wskaźników nie można byłoby badać intensywności ich ubóstwa. Jednym z najdłużej i najczęściej stosowanych jest wskaźnik *HDI*, opracowany w 1990 r. przez pakistańskiego ekonomistę Mahbuba ul Haqa. Wskaźnik *HDI* pozwala ocenić kraje w trzech wymiarach: długie i zdrowe życie (*long and healthy life*), wiedza (*knowledge*) i godny standard życia (*decent standard of living*). Od

<sup>7</sup> *Standard Country or Area Codes for Statistical Use*, <https://unstats.un.org/unsd/methodology/m49/> (17.01.2020).

<sup>8</sup> R. Lister, *Bieda*, Warszawa 2007, s. 17.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>10</sup> *Principles and Practice in Measuring Global Poverty*. The World Bank. 13 January 2016, <https://www.worldbank.org/en/news/feature/2016/01/13/principles-and-practice-in-measuring-global-poverty> (17.01.2020).

2010 r. do mierzenia tych wymiarów używa się: oczekiwanej długości życia, średniej liczby lat edukacji (mieszkańców w wieku 25 lat i starszych), oczekiwanej liczby lat edukacji dla dzieci rozpoczynających proces kształcenia oraz dochód narodowy *per capita* w USD, liczony według parytetu siły nabywczej. W 2010 r. *Oxford Poverty & Human Development Initiative (OPHI)*, w oparciu o metodę Alkire-Foster, opracował wskaźnik *MPI*. Mierzy on braki w zaspokojeniu podstawowych potrzeb i może być stosowany dla odzwierciedlenia zarówno samego występowania ubóstwa, jak i jego intensywności.

Problem identyfikacji najbiedniejszego regionu świata znacznie prościej ujął dwadzieścia lat temu Daniel Cohen, który stwierdził, że najbiedniejszymi ludźmi na świecie są afrykańscy chłopcy, a konkretnie afrykańska kobieta, mieszkająca na wsi<sup>11</sup>. Do dzisiaj sytuacja ta się nie zmieniła. Poniżej, dla przykładu, podano tylko dwa spośród wskaźników, które ukazują ubóstwo Afryki Subsaharyjskiej.

Tabela 1

*Dochód Narodowy Brutto (DNB) per capita, według parytetu siły nabywczej  
(w obecnych dolarach międzynarodowych)*

Region	2018
Afryka Subsaharyjska	3 812,3
Azja Południowa	7 068,3
Ameryka Łacińska i Karaiby	16 110,8
Azja Wschodnia i Pacyfik	19 328,0
Bliski Wschód i Afryka Północna	20 680,4

Źródło: World Development Indicators, <https://databank.worldbank.org>.

Tabela 2

*Liczba ubogich według MDI 2018*

Region	Miliony
Afryka Subsaharyjska	560
Azja Południowa	546
Azja Wschodnia i Pacyfik	118
Państwa arabskie	66
Ameryka Łacińska i Karaiby	40
Europa i Azja Środkowa	4

Źródło: Human Development Report Office 2018, <http://hdr.undp.org/en/2018-MPI>.

<sup>11</sup> D. Cohen, *Bogactwo świata, ubóstwo narodów*, Kraków 2000, s. 16.

Udział Afryki Subsaharyjskiej<sup>12</sup> w światowej gospodarce jest bardzo mały i nie ma szans wzrostu w najbliższych latach. Bank Światowy szacuje, że w latach 2010-2019 średni wzrost gospodarczy Afryki Subsaharyjskiej będzie wynosił 3,6%<sup>13</sup>. To dobry wynik, jeżeli porównuje się z gospodarką światową, ale wiele państw afrykańskich znajduje się na bardzo niskim poziomie rozwoju. Aby móc skutecznie niwelować różnice rozwojowe poziom wzrostu gospodarczego musiałby być zdecydowanie wyższy.

Tabela 3

*Produkt Krajowy Brutto (PKB) Afryki Subsaharyjskiej według parytetu siły nabywczej jako procentowy udział w PKB świata*

2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
3,053%	3,036%	3,041% (prognoza)	3,044% (prognoza)	3,046% (prognoza)	3,057% (prognoza)	3,069% (prognoza)	3,078% (prognoza)

Źródło: World Economic Outlook Database, April 2019.

Jednocześnie globalne prognozy demograficzne wskazują, że przyrost liczby ludności będzie najwyższy właśnie w Afryce. Do 2050 r. ludność Afryki ma osiągnąć poziom 2,5 miliarda<sup>14</sup>, a trzeba pamiętać, że jednym z ważnych wskaźników poziomu bogactwa/ubóstwa jest *GDP per capita*. W perspektywie krótkoterminowej nie będzie więc można mówić o wyeliminowaniu ubóstwa w Afryce.

Z obecnych prognoz ONZ wynika jednoznacznie, że w przypadku Afryki Subsaharyjskiej nie uda się wyeliminować skrajnego ubóstwa do 2030 r. „Należy się spodziewać, że około 30 procent ludności w Afryce i krajach najsłabiej rozwiniętych będzie pozostawać w skrajnym ubóstwie”<sup>15</sup>. Ekspert ONZ-u optymistycznie zakładają, że osiągnięcie pierwszego celu zrównoważonego rozwoju (*SDG*) jest ciągle możliwe pod pewnymi warunkami:

„będzie [to] wymagało dramatycznych zmian w krajach, w których wskaźniki ubóstwa utrzymują się na wysokim poziomie, zarówno pod względem gwałtownego przyspieszenia wzrostu gospodarczego, jak i gwałtownego zmniejszenia nierówności w dochodach. W Afryce, aby osiągnąć cele związane z ograniczeniem ubóstwa, wzrost gospodarczy musi wzrosnąć do dwucyfrowego poziomu”<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> W bazie danych *World Economic Outlook* uwzględniono 45 państw: Angola, Benin, Botswana, Burkina Faso, Burundi, Czad, Demokratyczna Republika Kongo, Erytrea, Eswatini, Etiopia, Gabon, Gambia, Ghana, Gwinea, Gwinea-Bissau, Gwinea Równikowa, Kamerun, Kenia, Komory, Kongo, Lesotho, Liberia, Madagaskar, Malawi, Mali, Mauritius, Mozambik, Namibia, Niger, Nigeria, Republika Południowej Afryki, Republika Środkowoafrykańska, Rwanda, Senegal, Seszele, Sierra Leone, Sudan Południowy, Tanzania, Togo, Uganda, Wybrzeże Kości Słoniowej, Wyspa Świętego Tomasza i Książęca, Wyspy Zielonego Przylądka, Zambia, Zimbabwe.

<sup>13</sup> *The World Bank in Africa*, <https://www.worldbank.org/en/region/af/overview> (12.07.2019).

<sup>14</sup> UNCTAD, *Economic Development in Africa. Report 2018. Migration for Structural Transformation*, United Nations, New York and Geneva 2018, s. 10.

<sup>15</sup> *World Economic Situation and Prospects 2019*, United Nations, New York 2019, s. 88.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. XXI.

Nic nie wskazuje na to, by którykolwiek z tych warunków miał zostać spełniony. Nawet w przypadku realizacji najbardziej optymistycznych scenariuszy rozwojowych w 2030 r. ok. 5% mieszkańców Afryki będzie żyło w skrajnym ubóstwie.

Możliwe są jednak scenariusze zdecydowanie bardziej niekorzystne. Według raportu Fundacji Billa i Melindy Gatesów, jeśli aktualne trendy w Afryce się nie zmienią, to w 2050 r. 22% mieszkańców Afryki będzie żyło w skrajnym ubóstwie. W dziesięciu państwach regionu w skrajnym ubóstwie będzie żyło 65% światowej populacji ludzi, egzystujących poniżej międzynarodowej granicy ubóstwa. Tylko w dwóch krajach regionu – Nigerii i Demokratycznej Republice Kongo będzie mieszkać 44% wszystkich osób żyjących w skrajnym niedostatku.

Tabela 4

*Prognozowana liczba ludności i liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie w 2050 r.*

Państwo	Prognozowana liczba ludności (w milionach)	Prognozowana liczba osób żyjących w skrajnym ubóstwie (w milionach)
Nigeria	429	152
Demokratyczna Republika Kongo	171	70
Madagaskar	54	30
Sudan Południowy	36	11
Malawi	35	17
Zambia	34	17
Burundi	27	17
Somalia	24	17
Republika Środkowoafrykańska	7	3
Gwinea Bissau	3	1

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *The Stories Behind The Data 2018*, Bill & Melinda Gates Foundation, <https://www.gatesfoundation.org/goalkeepers/report?download=false> (14.07.2019).

Państwa regionu są bardzo słabe pod względem instytucjonalnym oraz jakości rządów<sup>17</sup>. Potwierdzają to uznawane przez badaczy różne wskaźniki, m.in. wskaźnik poziomu korupcji – *Corruption Perceptions Index* (opracowany na zlecenie *Transparency International* przez Johanna Lambsdorffa z Uniwersytetu w Passau) czy wskaźnik stabilności państw – *Fragile States Index*, opracowany przez cieszący się uznaniem *think thank* – *Fund for Peace*<sup>18</sup>. Badania wykazują, że instytucje są kluczowe dla rozwoju, gdyż siła ram instytucjonalnych i przepisów chroniących inwestorów od-

<sup>17</sup> Analizę słabości państw afrykańskich przedstawił Robert Kłosowicz – R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 18.

grywa kluczową rolę we wzroście i rozwoju<sup>19</sup>. Siła instytucjonalna zwiększa również wpływ otwartości finansowej na rozwój krajowego sektora finansowego<sup>20</sup>. Wskaźniki Banku Światowego dotyczące sprawowania rządów pokazują, że w Afryce Subsaharyjskiej w latach 2000-2015 nie odnotowano prawie żadnych postępów w zakresie jakości instytucjonalnej, zarówno w grupie państw najlepszych pod tym względem, jak i w państwach średnich i najslabszych<sup>21</sup>. Jedną z przyczyn słabości instytucjonalnej są niskie przychody podatkowe.

Tabela 5

*Przychody podatkowe per capita w regionach w 2015 r. (w USD)*

Kraje rozwinięte	9 550
Ameryka Łacińska i Karaiby	1 553
Gospodarki w procesie transformacji	1 395
Azja Zachodnia	1 327
Azja Wschodnia	1 233
Afryka	287
Azja Południowa	247

Źródło: *World Economic Situation and Prospects 2019*, United Nations, New York 2019, s. XXI, s. 66.

Wiele państw regionu jest też zagrożona nadmiernym zadłużeniem. Jest to ważne dlatego, że kontrolowane zadłużenie może być skutecznym instrumentem rozwoju. Zgodnie z metodologią ustaloną przez Bank Światowy i MFW, w maju 2019 r. 18 krajów Afryki Subsaharyjskiej o niskich dochodach<sup>22</sup> było uznawanych za kraje o wielkich trudnościach w zakresie zadłużenia lub za kraje o wysokim ryzyku wystąpienia takich trudności<sup>23</sup>. Suma zobowiązań finansowych nadmiernie zadłużonych państw regionu jest sięga 160 miliardów USD<sup>24</sup>.

Większość prognoz potwierdza, że Afryka Subsaharyjska co najmniej do 2030 r. pozostanie najbiedniejszym regionem świata. Ma to określone konsekwencje nie tylko dla samego regionu, ale również dla sąsiadów, a nawet dla całego świata. Jedną

<sup>19</sup> D. Dollar, A. Kraay, *Institutions, Trade, and Growth*, "Journal of Monetary Economics" vol. 50 (1), 2003, s. 133–62.

<sup>20</sup> C. Calderón, M. Kubota, *Does Financial Openness Lead to Deeper Domestic Financial Markets?*, "Policy Research Working Paper" 4973, World Bank, Washington, DC. 2009.

<sup>21</sup> *Africa's Pulse, No. 19: Analysis of Issues Shaping Africa's Economic Future (April)*, World Bank, Washington, DC. 2019, doi: 10.1596/978-1-4648-1421-1, s. 35.

<sup>22</sup> Były to: Burundi, Czad, Dżibuti, Etiopia, Gambia, Ghana, Kamerun, Malediwy, Mauretania, Mozambik, Republika Środkowoafrykańska, Sudan, Sudan Południowy, Wyspa Świętego Tomasza i Książęca, Wyspy Zielonego Przylądka, Zambia, Zimbabwe.

<sup>23</sup> *List of LIC DSAs for PRGT-Eligible Countries as of May 31, 2019*, <https://www.imf.org/external/Pubs/ft/dsa/DSAlist.pdf> (14.07.2019).

<sup>24</sup> *Foresight Africa. Top Priorities for the Continent in 2019*, Africa Growth Initiative at Brookings, Washington, DC. 2019, s. 29.

z najkrótszych definicji biedy sformułował Paul Spicker, określając ją jako „niedający się zaakceptować niedostatek”<sup>25</sup>. Niedostatek ten stanowi materialny rdzeń biedy, która ma jednocześnie aspekty relacyjno-symboliczne. Ruth Lister zaliczyła do nich: brak szacunku, poczucie upokorzenia, wstyd i napiętnowanie, zamach na godność i poczucie własnej wartości, traktowanie w kategoriach „innego”, odmowa praw człowieka, osłabienie obywatelstwa, brak głosu, poczucie bezsilności<sup>26</sup>. Konsekwencje życia w ubóstwie mają wymiar indywidualny i społeczny. W materialnym ujęciu indywidualnym ubóstwo prowadzi do „niedożywienia, braku dostępu do opieki zdrowotnej i niskiego poziomu wykształcenia”<sup>27</sup>. W wymiarze społecznym ubóstwo wpływa m.in. na nadmierne eksploatowanie zasobów naturalnych dla zaspokojenia podstawowych potrzeb, poszukiwanie przez duże grupy ludzi sposobu na zmianę warunków życia. Można do nich zaliczyć migrację czy poszukiwanie środków utrzymania i dochodów w działalności nielegalnej i szkodliwej w wymiarze społecznym (rekrutacja do grup zbrojnych, piractwo, przemyt, *etc.*). Jak zatem ubóstwo w Afryce Subsaharyjskiej wpływa na Europę?

#### KONSEKWENCJE UBÓSTWA DLA KONTYNENTU EUROPEJSKIEGO

Ubóstwo w Afryce wpływa na Europę w sposób wielowymiarowy i złożony. Cztery najważniejsze obszary tego oddziaływania obejmują:

- presję migracyjną,
- wpływ na środowisko naturalne,
- wpływ na bezpieczeństwo (niestabilność i konflikty zbrojne, terroryzm),
- wpływ na pozycję Europy jako podmiotu stosunków międzynarodowych.

Z perspektywy eurocentrycznej najważniejszym skutkiem ubóstwa w Afryce Subsaharyjskiej jest zwiększenie się presji migracyjnej na Europę. Problem jest znany od lat. Już w 1991 r. Abdou Diouf, prezydent Senegal ostrzegął:

„Trzeba uważać, aby po zniknięciu antagonizmu Wschód-Zachód nie pojawił się poważniejszy i groźniejszy antagonizm Północ-Południe. Jutro możecie być zalani falą Afrykanów, których nędza popchnie do krajów Północy. I na próżno będziecie wymyślać ustawy antyimigracyjne: nie będziecie mogli powstrzymać tego napływu, bowiem nie można gołymi rękami powstrzymać oceanu”<sup>28</sup>.

Migracja nabrała szczególnego znaczenia po gwałtownym zwiększeniu liczby uchodźców<sup>29</sup> i migrantów, którzy dotarli do Europy w 2015 r. Kwestia migracji wykroczyła poza środowiska badaczy i ekspertów, stając się ważnym elementem debaty

<sup>25</sup> P. Spicker, *Definitions of poverty*, w: D. Gordon, P. Spicker, *The International Glossary on Poverty*, London, New York 1999, s. 159.

<sup>26</sup> R. Lister, *Bieda...*, s. 21.

<sup>27</sup> K. Czaplicka, *Globalne ubóstwo. Perspektywa społeczno-ekonomiczna*, „Dialogi o rozwoju” nr 1, 2007, s. 13.

<sup>28</sup> C. Hoche, *Zapomniani na dryfującym statku*, „Spotkania” nr 45, 1991, s. 22-23.

<sup>29</sup> Szczegółową analizę uchodźców w Afryce przedstawił Maciej Ząbek – M. Ząbek, *Uchodźcy w Afryce. Etnografia przemocy i cierpienia*, Warszawa 2018.



publicznej i podziałów politycznych w wielu państwach europejskich. Prognozy demograficzne, w tym m.in. Światowej Organizacji Pracy wskazują, że w przyszłości migracja wychodząca z Afryki może się zwiększać.

Tabela 6  
*Bezrobocie i presja migracyjna do 2050 r. (w milionach)*

Region	Zmiana liczby ludności w wieku produkcyjnym, 2015-2050	Zmiana w zatrudnieniu w latach 2015-2050, konieczna do utrzymania stóp zatrudnienia na poziomie z 2015 r.	Presja migracyjna wywołana przez bezrobotnych
Afryka Subsaharyjska	928	595	333
Azja Południowa	600	317	283
Azja Wschodnia i Pacyfik	200	135	135
Bliski Wschód i Afryka Północna	204	84	120
Ameryka Łacińska i Karaiby	179	109	70
Europa i Azja Środkowa	8	4	4

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Światowej Organizacji Pracy (dane dotyczące osób powyżej 15. roku życia).

Według prognoz UNCTAD<sup>30</sup> w 2100 r. liczba potencjalnych pracowników w Afryce przewyższy populację osób w wieku produkcyjnym w Azji<sup>31</sup>. Zmieni się też zdecydowanie proporcja między zaludnieniem Europy i Afryki – obecnie liczba ludności w Afryce jest o 40% wyższa niż w Europie, a w 2100 r. ludność Afryki będzie sześciokrotnie większa niż ludność Europy<sup>32</sup>.

Tabela 7  
*Prognozowana zmiana liczby ludności w regionach między 2015 a 2100 r.*

Region	Ludność w 2015	Ludność w 2100	Zmiana nominalna	Zmiana w %
Afryka	1 186 178 282	4 386 591 069	+3 200 412 787	+270
Azja	4 393 296 014	4 888 652 982	+495 356 968	+11
Ameryka Północna	357 838 036	500 143 198	+142 305 162	+40
Ameryka Łacińska	634 386 567	721 128 695	+86 837 620	+14
Oceania	39 331 130	71 128 695	+31 797 565	+81
Europa	738 442 070	645 577 351	-92 864 719	-13

Źródło: L. B. Landau, C. Wanjiku Kihato, *The Future of Mobility and Migration Within and From SubSaharan Africa*, ESPAS Foresight Reflection Paper Series, 2018, s. 12.

<sup>30</sup> Konferencja Narodów Zjednoczonych ds. Handlu i Rozwoju (*United Nations Conference on Trade and Development*).

<sup>31</sup> UNCTAD, *Economic...*, s. 18.

<sup>32</sup> L. B. Landau, C. Wanjiku Kihato, *The Future of Mobility and Migration Within and From SubSaharan Africa*, ESPAS Foresight Reflection Paper Series, 2018, s. 11.

Nawet stosunkowo wysoki wzrost gospodarczy, obserwowany w wielu krajach Afryki Subsaharyjskiej nie jest w stanie wygenerować tak wiele nowych miejsc pracy. Jeżeli nie zmniejszy się przyrost naturalny – o co apeluje część ekspertów i organizacji – to wielu młodych Afrykanów będzie szukało możliwości pracy i życia poza miejscem urodzenia. Wobec powszechności ubóstwa, niskiej jakości życia i braku perspektyw na szybką zmianę tej sytuacji, chęć migracji nie może dziwić. Oczekiwana długość życia w Afryce jest o 18 lat krótsza niż w państwach Unii Europejskiej (w 2016 r. odpowiednio – 62,8 lat i 81,0 lat)<sup>33</sup>. Trzeba też uwzględnić fakt, że Afrykanie mają inny stosunek do nielegalnej migracji czy nielegalnego zatrudnienia niż Europejczycy. Nie obawiają się zbytnio ani nielegalnego przekroczenia granicy, ani podjęcia pracy bez zezwolenia. Wynika to stąd, że 90% zatrudnionych w Afryce Subsaharyjskiej pracuje w sektorze nieformalnym, a 58% ogółu zatrudnionych to osoby samozatrudnione<sup>34</sup>.

Według badań Gallupa, przeprowadzonych w latach 2013-2016 w 156 państwach świata, 31% mieszkańców Afryki chciałoby wyemigrować<sup>35</sup>. To ponad dwukrotnie więcej niż średnia światowa osób deklarujących chęć do migracji (14%). W trzech państwach regionu ponad połowa respondentów deklarowała wolę migracji: w Sierra Leone – 62%, w Liberii – 56% i w Demokratycznej Republice Kongo – 50%<sup>36</sup>. Różnice między poszczególnymi państwami w odsetku mieszkańców pragnących wyemigrować są znaczne, ale z reguły stosunkowo dobrze odzwierciedlają ocenę sytuacji w danym państwie przez jego mieszkańców. Im gorzej oceniają swoje szanse na bezpieczne i godne życie, tym częściej myślą o emigracji. To postawa naturalna i niełatwo ją zmienić apelami czy obietnicami poprawy w przyszłości. Angus Deaton pisał: „Największą ucieczką w całej historii ludzkości jest ucieczka przed ubóstwem i śmiercią”<sup>37</sup>. Poważną przeszkodą w przepływie osób jest obecny model globalizacji w dużej mierze polegający na liberalizacji przepływu towarów, usług i kapitałów, podczas gdy przepływ osób jest ściśle regulowany i reglamentowany. Swobodny przepływ osób jest wprawdzie jednym z podstawowych założeń europejskiego wspólnego rynku, ale dotyczy to wyłącznie obywateli państw członkowskich.

Paradoksalnie, również ubóstwo Afryki chroni Europę przed jeszcze większą falą migrantów. Migracja międzynarodowa czy międzykontynentalna jest dla wielu Afrykanów zbyt kosztowna i dlatego decydują się oni na zdecydowanie tańszą migrację intra-afrykańską. Większość afrykańskich migrantów (70%) pozostaje w regionie, migrując do innych państw afrykańskich<sup>38</sup>. Obecnie tylko 17% spośród globalnej

<sup>33</sup> *The European Union and the African Union. A Statistical Portrait. 2019 edition*, Publications Office of the European Union, Luxembourg 2019, s. 28-29.

<sup>34</sup> World Bank, *Global Economic Prospects, January 2019: Darkening Skies*. Washington, DC 2019, doi: 10.1596/978-1-4648-1343-6, s. 113.

<sup>35</sup> *Number of Potential Migrants Worldwide Tops 700 Million*, Gallup 2017, <http://news.gallup.com/poll/211883/number-potential-migrants-worldwide-tops700-million.aspx> (14.07.2019).

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> A. Deaton, *Wielka ucieczka. Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*, Warszawa 2016, s. 41.

<sup>38</sup> *Migration and Development. A Role for the World Bank Group*, The World Bank Group 2016, s. 6.

społeczności migrantów afrykańskich mieszka w Europie, a 6% w Stanach Zjednoczonych<sup>39</sup>. Niemniej w ostatnich dziesięcioleciach skala migracji z Afryki do Europy systematycznie rosła, szczególnie w przypadku migrantów pochodzących z Afryki Zachodniej<sup>40</sup>. W ostatnich trzech latach (po rekordowym 2015 r.) liczba migrujących z Afryki Subsaharyjskiej do Europy maleje: w 2016 r. było to 190 000 osób, w 2017 r. 146 000 osób, a w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2018 r. 33 000 osób<sup>41</sup>.

Względnie mała skala migracji Afrykanów nie zmniejszyła obaw po stronie europejskiej. Zygmunt Bauman w kontekście kryzysu migracyjnego pisał: „Siła oddziaływania informacji medialnych płynących z tego pola walki jest obecnie bliska wywołania prawdziwej 'paniki moralnej'”<sup>42</sup>. Dobrze zdiagnozował on przyczyny łatwości, z jaką owa panika rozprzestrzeniła się po Europie, wskazując na sprzeczność w oczekiwaniach pracodawców, pragnących pozyskiwać tanią siłę roboczą i egzystencjalnymi obawami obywateli:

„Dla większości ludzi, których już prześladowuje poczucie kruchości egzystencji i niepewność co do pozycji społecznej oraz przyszłości, ten napływ stanowi jednak sygnał, że na rynku pracy zwiększa się konkurencja, że pogłębia się niepewność, spadają szanse na poprawę sytuacji”<sup>43</sup>.

W rezultacie tej sprzeczności stosunek do polityki migracyjnej stał się elementem polaryzującym scenę polityczną w wielu krajach europejskich. Na dodatek migracja z Afryki słabo odpowiada potrzebom europejskiego rynku pracy, na którym poszukuje się wykwalifikowanych pracowników. Tymczasem poziom wykształcenia jest w Afryce bardzo niski – mniej niż 20% uczniów szkół podstawowych osiąga minimalny poziom efektów kształcenia, a to z kolei przekłada się na niskie kwalifikacje pracownicze<sup>44</sup>. Słabo wykształceni migranci stanowią potencjalne obciążenie dla europejskich systemów opieki społecznej lub zwiększają ryzyko wzrostu nielegalnego zatrudnienia.

Kwestia migracji zdominowała spotkania Rady Europejskiej. W okresie od stycznia 2015 r. do października 2018 r. szefowie państw lub rządów UE omawiali kwestię migracji na 20 z 24 formalnych i nieformalnych spotkań<sup>45</sup>. Skala nieregularnej migracji i kontrowersje związane z dyslokacją uchodźców skłoniły Unię Europejską do wzmocnienia granic zewnętrznych. Instytucje UE pracują nad usprawnieniem powołanej niedawno Europejskiej Agencji Straży Granicznej i Przybrzeżnej. Miałyby ona dysponować własnymi siłami operacyjnym w postaci stałej służby liczącej 10 000 funkcjonariuszy straży granicznej. Dzięki temu Agencja byłaby mniej zależ-

<sup>39</sup> *Interlinks between migration and development. Briefing*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2019, s. 2-5.

<sup>40</sup> L.B. Landau, C. Wanjiku Kihato, *op. cit.*, s. 10.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>42</sup> Z. Bauman, *Obcy u naszych drzwi*, Warszawa 2016, s. 7.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>44</sup> World Bank, *Global Economic Prospects*, *op. cit.*, s. 116.

<sup>45</sup> *Key issues in the European Council: State of play in June 2019*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2019, s. 29.

na od zasobów kadrowych i technicznych zapewnianych przez państwa członkowskie. Rozmieszczenie straży w pełnej zdolności operacyjnej zaplanowano na styczeń 2020 r. Problem migracji jest dla UE na tyle istotny, że był on jednym z priorytetów Komisji Europejskiej pod przewodnictwem Jean-Claude Juncker'a (2014-2019). Polityka migracyjna UE spotyka się jednak z ostrą krytyką: „Hipokryzja brukselskich komisarzy jest odpychająca: z jednej strony przyczyniają się do narastającego głodu w Afryce [poprzez dumping rolniczy], a z drugiej – kryminalizują Afrykańczyków, których głód wygnał z ich rodzinnych krajów”<sup>46</sup>.

Z aspekcie humanitarnym skala zjawiska jest poważna. Od 2015 do maja 2019 r. na Morzu Śródziemnym zginęło ponad 14 000 migrantów, a prawie 730 000 uratowano<sup>47</sup>. Dane dotyczące liczby osób, które zginęły próbując przekroczyć Saharę nie są pewne, ale szacuje się, że może ich być dwukrotnie więcej<sup>48</sup>. Aktywność Komisji Europejskiej w kwestii migracji wynika również z badań opinii publicznej – w kwietniu 2018 r. 72% obywateli uważało, że Unia powinna w tym zakresie robić więcej niż wówczas czyniła<sup>49</sup>. Jednocześnie tylko 26% respondentów uważało, że dotychczasowe działania UE w sprawach migracyjnych były adekwatne do wagi problemu<sup>50</sup>. Było charakterystyczne, że mieszkańcy krajów śródziemnomorskich znacznie gorzej oceniali stan ochrony granic zewnętrznych UE niż mieszkańcy Europy Północnej czy Środkowej. Najrzadziej ochronę granic za wystraszającą uznawali mieszkańcy Cypru (16%), Grecji (21%), Francji (22%), Portugalii (25%), Hiszpanii (28%), Włoch (33%)<sup>51</sup>. Kraje południowej Europy najgorzej też oceniają politykę migracyjną UE – jako niewystarczającą oceniało ją 88% mieszkańców Grecji, 74% mieszkańców Malty, 71% mieszkańców Cypru i 70% mieszkańców Włoch<sup>52</sup>. Można stwierdzić, że – w opinii mieszkańców UE – źródło zagrożenia migracyjnego w Europie jest położone na południu.

Jedną z koncepcji proponowanych przez europejskich polityków niechętnych liberalizacji polityki migracyjnej jest idea „pomagania na miejscu”. Problemem jest to, że często osobom, spełniającym międzynarodowe kryteria uchodźcy, nie można w żaden sposób pomóc „na miejscu” (np. ze względów bezpieczeństwa). Z kolei dłu-

<sup>46</sup> J. Ziegler, *Imperium hańby*, Warszawa 2011, s. 12.

<sup>47</sup> *The Juncker Commission's priorities. An end-of-term assessment. In-Depth Analysis*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2019, s. 25.

<sup>48</sup> T. Miles, S. Nebhay, *Migrant deaths in the Sahara likely twice Mediterranean Toll – UN*, Reuters 12.10.2017, <https://af.reuters.com/article/algeriaNews/idAFL8N1MN4FL> (13.07.2019); O. Laurent, S. O'Grady, *Thousands of migrants have been abandoned in the Sahara. This is what their journey looks like*, „The Washington Post” 28.06.2018, [https://www.washingtonpost.com/news/worldviews/wp/2018/06/28/thousands-of-migrants-have-been-abandoned-in-the-sahara-this-is-what-their-journey-looks-like/?utm\\_term=.a60e3203e539](https://www.washingtonpost.com/news/worldviews/wp/2018/06/28/thousands-of-migrants-have-been-abandoned-in-the-sahara-this-is-what-their-journey-looks-like/?utm_term=.a60e3203e539) (13.07.2019).

<sup>49</sup> *Delivering on Europe: Citizens' views on current and future EU action. Eurobarometer Survey 89.2 of the European Parliament A Public Opinion Monitoring Study*, European Parliament, Brussels, 2018, s. 10.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 13.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 14.

gookresowa pomoc rozwojowa, udzielana w postaci oficjalnej pomocy rozwojowej (*Official Development Assistance – ODA*) jest zdecydowanie niewystarczająca dla rozwiązania problemów niedorozwoju państw afrykańskich. W 2016 r. otrzymały one *ODA* w wysokości 35,50 *EUR per capita*<sup>53</sup>. Część badaczy uważa, że wyeliminowanie migracji poprzez przyspieszenie rozwój krajów biednych w perspektywie krótkiej i średniej w ogóle nie jest możliwe, gdyż niewielkie wzrosty PKB powodują wręcz zwiększenie migracji<sup>54</sup>. Dotychczasowe efekty pomocy rozwojowej realizowanej przede wszystkim przez Zachód w oparciu o standardy *OECD* i agendy rozwojowe przyjmowane na forum ONZ (*MDGs*, *SDGs*) nie są zadawalające, ale zmiana modelu pomocy rozwojowej oznaczałaby konieczność zmiany paradygmatu, koncentrującego się na eliminacji ubóstwa i prowadziłaby do faktycznej instrumentalizacji polityki rozwojowej. Stałaby się ona narzędziem polityki wewnętrznej oraz zagranicznej z podstawowym celem, polegającym na powstrzymaniu migracji. Z kolei scenariusz odwrotny, zakładający uczynienie z migracji głównego instrumentu rozwoju państw najbiedniejszych poprzez prywatne transfery od migrantów, inwestowanie przez członków diaspory w kraju pochodzenia, dyfuzję wiedzy i doświadczenia jest nierealny z powodu politycznej blokady takiego rozwiązania przez państwa rozwinięte, w tym państwa europejskie.

Drugim zagrożeniem dla Europy, wynikającym z ubóstwa Afryki Subsaharyjskiej jest jego wpływ na środowisko naturalne. Zmiany środowiska oddziałujące na klimat mają wymiar globalny. Nawet jeżeli precyzyjne wyodrębnienie skutków degradacji środowiska naturalnego Afryki dla Europy jest bardzo trudne lub niemożliwe, to warto uwzględnić wpływ tego zjawiska na globalne zmiany klimatyczne. Stały się one tak groźne dla bezpieczeństwa, że Harald Welzer używa terminu „wojny klimatyczne”<sup>55</sup>. Od lat bada się też zjawisko „uchodźstwa środowiskowego”. Norman Myers przewidywał wielkie migracje z Afryki do Europy spowodowane pustynnieniem<sup>56</sup>. Dla ubogich społeczności ochrona środowiska naturalnego nigdy nie była i nie jest priorytetem. Wprawdzie Afryka, z powodu niedorozwoju swego przemysłu, nie ma dużego udziału w emisji CO<sup>2</sup> i innych gazów czy pyłów, ale wraz z napływem bezpośrednich inwestycji zagranicznych w sferze produkcyjnej sytuacja ta może ulec zmianie. Ubóstwo regionu może wówczas wpływać na proces industrializacji i jego oddziaływanie na ochronę środowiska. Najnowocześniejsze, droższe technologie, są korzystniejsze dla środowiska niż technologie tradycyjne, których twórcy często abstrahowali od ich oddziaływania na środowisko. Afrykanie czują się pokrzywdzeni czasami kolonializmu i niezbyt chętnie podnoszą koszty rozwoju swych krajów poprzez uwzględnienie w tym procesie ochrony środowiska. Inwestorzy zagraniczni mają tendencję do większej troski o środowisko naturalne w krajach, z których po-

<sup>53</sup> *The European Union and the African Union, op. cit.*, s. 96.

<sup>54</sup> H. de Hass, *Turning the Tide? Why Development Will Not Stop Migration*, “Development and Change” vol. 38, issue 5, 2007, s. 819-841.

<sup>55</sup> H. Welzer, *Wojny klimatyczne, Za co będziemy zabijać w XXI wieku?*, Warszawa 2010.

<sup>56</sup> N. Myers, J. Kent, *Environmental Exodus. An Emergent Crisis in Global Arena*, Washington DC. 1995.

chodzą niż krajach rozwijających się, zabiegających o ulokowanie u nich inwestycji produkcyjnych.

Ubóstwo regionu powoduje, że wykorzystuje on te zasoby, które są najłatwiej dostępne i łatwo zbywalne na rynkach światowych. Przemysł wydobywczy nadal jest branżą cieszącą się wyjątkowo dużym zainteresowaniem inwestorów zagranicznych. Trudno sobie wyobrazić, by Afryka Subsaharyjska – w imię ochrony powietrza czy klimatu – z niego zrezygnowała. Afrykanie przyczyniają się zatem do zmian klimatycznych, choć korzyści z przemysłu wydobywczego dla państw regionu są ograniczone, gdyż sprzedają one przede wszystkim nieprzetworzone surowce. Abstrahując od dyskusji dotyczącej „klątwy surowcowej”, państwa afrykańskie posiadające bogate złoża węglowodorów bardzo często nie potrafią wykorzystać swych przychodów do poprawy jakości życia obywateli. Problem ma charakter strukturalny, gdyż dotyczy też innych zasobów naturalnych – lasów czy nadmiernych połowów ryb<sup>57</sup>. Są to zasoby odnawialne, ale pod pewnymi warunkami – ubóstwo powoduje chęć i konieczność zaspokojenia potrzeb aktualnych, a nie przyszłych, tym samym z perspektywy ubogich stanowi uzasadnienie dla nadmiernej eksploatacji środowiska.

Zdarza się również, że występuje sprzężenie zwrotne między ubóstwem a degradacją środowiska. Jedną z konsekwencji ubóstwa jest to, że niektóre sektory przemysłu, które wpływają na środowisko, są słabo rozwinięte, opóźnione pod względem technologicznym i niebezpieczne dla środowiska. Tak jest na przykład w przypadku przemysłu petrochemicznego w Nigerii, co skutkuje skażeniem delty Nigru i utrudnieniem lub uniemożliwieniem prowadzenia działalności rolniczej. Degradacja środowiska zwiększa zatem ubóstwo regionu bogatego w złoża ropy naftowej.

Dla żyjących w skrajnym ubóstwie ludzi podstawowym, a często jedynym priorytetem jest wyrwanie się z tego stanu nawet wówczas, jeżeli miałoby to się odbyć kosztem środowiska. Z drugiej strony zmiany klimatyczne uderzają najbardziej w ubogich i zwiększają liczbę osób zagrożonych ubóstwem. Z badań wynika, że wzrost temperatur może być poważnym zagrożeniem dla Afrykanów<sup>58</sup>. „Nawet przy najniższym scenariuszu emisji gazów cieplarnianych, przewiduje się, że do 2030 r. średnia klimatyczna będzie całkowicie odmienna od dotychczasowych doświadczeń”<sup>59</sup>. Niekorzystne zmiany w środowisku naturalnym Afryki mogą stanowić zagrożenie dla Europy: pośrednio, zwiększając presję migracyjną oraz bezpośrednio, przyczyniając się do globalnych zmian klimatycznych. Dlatego UE i kraje członkowskie próbują temu zapobiec i popierają m.in. finansowanie przeciwdziałania zmianom klimatycznym w krajach rozwijających się przez państwa rozwinięte, przy założeniu, że będą

---

<sup>57</sup> D. Belhabib, U.R. Sumaila, Ph. Le Billon, *The fisheries of Africa: Exploitation, policy, and maritime security trends*, “Marine Policy” vol. 101, 2019, s. 80-92.

<sup>58</sup> E. Girvetz, J. Ramirez-Villegas, L. Claessens, Ch. Lamanna, C. Navarro-Racines, A. Nowak, Ph. Thornton, T.S. Rosenstock, *Future Climate Projections in Africa: Where Are We Headed?*, w: T.S. Rosenstock, A. Nowak, E. Girvetz (eds.), *The Climate-Smart Agriculture Papers*, Cham 2019, s. 15-27.

<sup>59</sup> *Ibidem*, s. 18-19.

to środki „nowe i dodatkowe”<sup>60</sup>, czyli nie takie, które zostały już wcześniej zadeklarowane na pomoc rozwojową.

Trzecim obszarem ryzyka dla Europy są zagrożenia wynikające z niskiego poziomu bezpieczeństwa i stabilności w państwach Afryki Subsaharyjskiej. „Stabilność polityczna i brak przemocy/terroryzmu” są szacowane na podstawie corocznych badań Banku Światowego, których wyniki są gromadzone w bazie *World Governance Indicators*<sup>61</sup>, pozwalającej na mierzenie poziomów rządu prawa, kontrolowania korupcji, efektywności władz, jakości regulacji, partycypacji i rozliczalności oraz stabilności politycznej. Część badaczy uważała, że w przeszłości w Afryce Subsaharyjskiej, dzięki żyznej ziemi i słabemu zaludnieniu, ludzie mogli dawać sobie radę bez sprawnej i silnej instytucji państwa<sup>62</sup>. Obecnie, przez wysoki przyrost naturalny, wydłużenie oczekiwanej długości życia i zwiększenie gęstości zaludnienia argument ten jest nieaktualny. Wysoki przyrost i niska średnia wieku Afrykanów stanowi wyzwanie w kontekście bezpieczeństwa. Generał Thomas D. Waldhauser, były dowódca sił amerykańskich w Afryce<sup>63</sup>, w marcu 2019 r. powiedział:

„Brak możliwości ekonomicznych i edukacyjnych oraz duża, pozbawiona praw obywatelskich populacja młodzieży, a także niewystarczające zasoby naturalne są potencjalnymi motorami ekstremizmu, które w połączeniu z autorytarnymi, skorumpowanymi lub nieskutecznymi rządami przyczyniają się do utrzymującej się niestabilności”<sup>64</sup>.

Afryka Subsaharyjska jest obecnie regionem z największą liczbą konfliktów zbrojnych, co stanowi zagrożenie dla światowego porządku, a zatem i dla Europy jako jej sąsiada. Aktualnie konflikty zbrojne trwają w 9 państwach regionu: Mali, Czadzie, Somalii, Demokratycznej Republice Kongo, Sudanie, Sudanie Południowym, Republice Środkowoafrykańskiej, Burundi i Etiopii (Ogaden). Henry Kissinger pisał w 2016 r. w kontekście anarchii i dżihadu w świecie islamskim:

„Kiedy weźmie się przy okazji pod uwagę paroksyzmy Afryki Środkowej – gdzie ciągnąca się od pokoleń kongijska wojna domowa rozlała się na wszystkie sąsiednie państwa, a konflikty w Republice Środkowoafrykańskiej i południowym Sudanie mogą również się rozprzestrzeniać

---

<sup>60</sup> *Climate change financing: the concept of additionality. Briefing*, European Parliament, Brussels 2012.

<sup>61</sup> Uwzględnione w niej państwa regionu: Angola, Benin, Botswana, Burkina Faso, Burundi, Czad, Demokratyczna Republika Kongo, Etiopia, Eswatini, Gabon, Gambia, Ghana, Gwinea, Gwinea-Bissau, Kamerun, Kenia, Kongo, Lesotho, Liberia, Madagaskar, Malawi, Mali, Mauretania, Mozambik, Namibia, Niger, Nigeria, Republika Południowej Afryki, Republika Środkowoafrykańska, Rwanda, Senegal, Sierra Leone, Sudan, Togo, Tanzania, Uganda, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zambia, Zimbabwe.

<sup>62</sup> E. Hobsbawm, *Wiek skrajności*, Warszawa 1999, s. 324.

<sup>63</sup> Od lipca 2016 do kwietnia 2019 r.

<sup>64</sup> T.D. Waldhauser, *A secure, stable, prosperous Africa is an enduring American interest*, statement before the House Committee on Armed Services, March 7, 2019, [https://armedservices.house.gov/\\_cache/files/e/9/e90a3881-904c48a6-95eb-0d30f4cf4735/147DB9AF6C958D5457761FD41AC7F099.2019-usafricom-posture-statement-to-hasc.pdf](https://armedservices.house.gov/_cache/files/e/9/e90a3881-904c48a6-95eb-0d30f4cf4735/147DB9AF6C958D5457761FD41AC7F099.2019-usafricom-posture-statement-to-hasc.pdf) (14.07.2019).

– znaczna część terytorium i ludności świata znajduje się na krawędzi całkowitego wypadnięcia z systemu międzynarodowego”<sup>65</sup>.

Konflikty zbrojne powodują szereg konsekwencji mogących zwiększać ubóstwo. Mają też konsekwencje dla Europy, angażującej się w wiele spośród afrykańskich konfliktów. Tylko Francja w czasach V Republiki interweniowała militarnie w Afryce 14 razy<sup>66</sup>.

Bez wzmocnienia siły instytucjonalnej państwa i zwiększenia stabilności redukcja ubóstwa i rozwój Afryki Subsaharyjskiej nie będą możliwe. Wpływ ubóstwa na bezpieczeństwo uwzględniono w Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa z 2009 r.<sup>67</sup> UE uważa bezpieczeństwo w Afryce Subsaharyjskiej za istotne, o czym świadczy również fakt alokacji w tym regionie największych funduszy w ramach Instrumentu na rzecz Stabilizacji i Pokoju (*Instrument contributing to Stability and Peace – IcSP*).

Tabela 8

*Podział środków finansowych na projekty IcSP według regionów, miliony EUR  
(projekty aktywne w styczniu 2019 r.)*

Region	Miliony EUR
Afryka Subsaharyjska	336,4
Bliski Wschód i Afryka Północna	289,1
Europa	159,2
Azja	141,4
Ameryka Łacińska i Karaiby	50,7

Źródło: *Peace and Security in 2019. Overview of EU action and outlook for the future*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2019, s. 60.

Ubóstwo wpływa na sytuację w zakresie bezpieczeństwa w ten sposób, że jego skrajna forma może prowadzić do radykalizmu, gdyż osoby żyjące w takim stanie nie mają nic do stracenia. Jednym z przejawów zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa, dotyczących m.in. Europejczyków, są akty piractwa morskiego, których liczba w Afryce ponownie rośnie – po osiągnięciu rekordowego poziomu 293 ataków w 2011 r., ich liczba w 2015 r. spadła do zaledwie 35, ale w 2018 r. wzrosła ponad dwukrotnie<sup>68</sup>. Dwa najniebezpieczniejsze pod tym względem akweny to Zatoka Gwinejska (Afryka Zachodnia) i Zatoka Adeńska (Afryka Wschodnia).

Część konfliktów, których przyczyny mają charakter religijny czy kulturowy, sprawia, że również osoby lub podmioty kojarzone z Europą (kościół, organizacje pomocowe i humanitarne czy osoby utożsamiane z tymi podmiotami) stają się celami

<sup>65</sup> H. Kissinger, *Porządek światowy*, Wołowiec 2017, s. 140.

<sup>66</sup> M.R. DeVore, *Strategic satisficing: Civil-military relations and French intervention in Africa*, “European Journal of International Security” vol. 4, 2019, s. 174.

<sup>67</sup> *Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Bezpieczna Europa w lepszym świecie*, Rada Unii Europejskiej, Bruksela 2009, s. 2.

<sup>68</sup> *Piracy and armed robbery off the coast of Africa. EU and global impact. In-Depth Analysis*, European Parliamentary Research Service, Brussels 2019, s. 5.



ataków. Konflikty i brak stabilności oddziałują też pośrednio na zwiększenie zagrożeń dla Europy wynikających ze zwiększenia presji migracyjnej.

Czwarty obszar zagrożeń dla Europy płynących z ubóstwa Afryki Subsaharyjskiej, polega na osłabieniu wizerunku najważniejszej europejskiej organizacji międzynarodowej – UE w globalnych stosunkach międzynarodowych. UE ma ambicje dotyczące zarówno swego globalnego znaczenia politycznego, gospodarczego, jak i kwestii normatywnych. Polityka normatywna oznacza na przykład standaryzację norm odnoszących się do stosunków międzynarodowych i oczekiwanie konsekwentnego zachowania<sup>69</sup>. Siła normatywna jest zgodna z koncepcją *soft power*, która polega na atrakcyjności kultury, prawa, dyplomacji i odwoływaniu się do wyższych wartości, w przeciwieństwie do twardej siły, która używa przewagi wojskowej<sup>70</sup>. Dlatego UE jako organizacja promuje określone wartości, które sama uznaje za uniwersalne i niezbywalne. Czasami udzielenie pomocy rozwojowej jest warunkowane lepszym przestrzeganiem tych wartości. Jednym z problemów jest to, że część wartości promowanych przez UE nie jest w Afryce postrzegana jako uniwersalne. Dlatego pojawia się wątpliwość czy bogaty, który pomaga biednemu, może równolegle oczekiwać przyjmowania i stosowania ważnych dla siebie wartości. Zjawisko to bywa przedstawiane jako część imperializmu kulturowego, wzmacnianego m.in. przez nierówności rozwojowe i ubóstwo Afryki Subsaharyjskiej.

Wartościami, które nie są traktowane w Afryce jako uniwersalne są m.in. zakaz kary śmierci, zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, prawo do zdrowia reprodukcyjnego. To ostatnie jest szczególnie ważne ze względu na korelację przyrostu naturalnego i stopnia ubóstwa czy zamożności *per capita*. Skoro ryzyko ubóstwa rośnie wraz ze wzrostem liczby ludności, to logicznym i znanym od czasów Thomasa Malthusa sposobem jego zmniejszenia jest obniżenie tempa wzrostu liczby ludności, co miałyby szczególne znaczenie dla obecnej sytuacji demograficznej w Afryce. Słaba pozycja kobiety, nierówność płci, uwarunkowania kulturowe i religijne powodują, że ograniczenie dzietności jest zadaniem bardzo trudnym.

Ubóstwo wytwarza sytuację, w której możliwe jest polityczne warunkowanie pomocy rozwojowej ze strony dawcy pomocy i UE korzysta z tej możliwości. Skuteczność warunkowania politycznego jest niska<sup>71</sup>, a koszty jego stosowania realne. Generalnie UE oczekuje od swych partnerów przestrzegania praw człowieka i demokratyzacji. Jednak spełnienie tych oczekiwań nie zapewnia automatycznie wyeliminowania ubóstwa. W przypadku państw najsłabszych kluczowa dla rozwoju jest postawa elit i ich prorozwojowe nastawienie, a nie jakość demokracji. Państwa, które względnie dobrze się rozwijają – Etiopia czy Rwanda – nie są wzorcowymi demokracjami. Logika zdobywania głosów w wyborach często polega m.in. ma tym, że pretendenci do władzy muszą uwzględniać oczekiwania wyborców, które najczęściej nie są zgodne z potrze-

<sup>69</sup> I. Manners, *Normative Power Europe: A Contradiction in Terms?*, "Journal of Common Market Studies", t. 40, nr 2, 2002, s. 252.

<sup>70</sup> J.S. Nye, *Soft power. Jak osiągnąć sukces w polityce światowej*, Warszawa 2007.

<sup>71</sup> F. Kaczmarek, *Dylematy polityki rozwojowej Unii Europejskiej wobec Afryki Subsaharyjskiej w latach 2000-2015*, Poznań 2018, s. 204.

bami zrównoważonego rozwoju i gospodarki. Zakłada się, że w roku wyborczym<sup>72</sup> uwarunkowania polityczne mogły podważyć zaangażowanie w zmniejszanie deficytu budżetowego czy wdrażanie reform strukturalnych, szczególnie w przypadku państw o wysokim i rosnącym poziomie długu publicznego<sup>73</sup>. Niezależnie od ograniczonego znaczenia demokracji dla rozwoju najbiedniejszych państw, polityczne warunkowanie pomocy rozwojowej jest w Afryce postrzegane negatywnie.

Zjawiskiem, które w dłuższym okresie może osłabić autorytet i pozycję Europy jest też „celebrycki kolonializm”, polegający na specyficznym zaangażowaniu zachodnich celebrytów w pomoc ubogiej Afryce.

„Promowana przez nich koncepcja pomocy opiera się na ukazaniu kontynentu skazanego na wszelkiego rodzaju plagi, nie posiadającego podmiotowości i sprawstwa, który może zostać uratowany jedynie dzięki białym zachodnim zbawicielom, którymi są zarówno sami celebryci, jak i – po części – zachodnia publiczność, jeżeli za nimi podążać”<sup>74</sup>.

Nie jest to koncepcja neutralna, gdyż celebryci lansują określony model rozwoju, oparty „o neoliberalizm i demokrację”<sup>75</sup>. Jest on zgodny z koncepcją rozwoju popieraną przez UE, ale część badaczy uważa, że

„polityka litości, preferowana w relacjach z tzw. Trzecim Światem, jest *de facto* usprawiedliwieniem istniejącego *status quo*. Reagując na trzecioświatowe plagi i cierpienie, Zachód czuje się zwolniony z bardziej konstruktywnego podejścia do istoty problemów strukturalnych, które swoje korzenie mają zarówno w złym zarządzaniu krajami rozwijającymi się, jak i silnie tkwią w epoce kolonializmu, opierając się na eksploatacji i wyzysku, które po dekolonizacji przyjęły po prostu inną postać”<sup>76</sup>.

Spory wynikające z różnic w zakresie metod walki z ubóstwem prowadzą do zakwestionowania normatywnej roli UE. Zainteresowane takim scenariuszem są Chiny, które mają własne metody i narrację, dotyczące polityki rozwojowej. Wysoka wiarygodność Chin w zwalczaniu ubóstwa wynika z faktu, że same skutecznie zwalczyły skrajne ubóstwo u siebie. W Afryce się to dostrzega i ceni, że zostało zasadniczo dokonane siłami wewnętrznymi, a nie dzięki pomocy zagranicznej. W ostatnich latach Chiny bardzo zwiększyły swą obecność gospodarczą i polityczną w Afryce Subsaharyjskiej. Ich aktywność różni się od tego, co w Afryce robi UE i jej państwa członkowskie. Zarówno UE, jak i Chiny budują własną narrację<sup>77</sup> o swych relacjach z Afryką wokół takich terminów, jak współpraca czy partnerstwo, ale Chiny podkreślają również to, co jest wspólne z odczuciami wielu Afrykanów – odrzucenie kolonialnej przeszłości, potrzebę wielkich projektów infrastrukturalnych, większe nastawienie na prawa wspólnoty niż jednostki, poszanowanie suwerenności rozumiane jako rezy-

<sup>72</sup> W roku 2019 w Malawi, Mozambiku, Nigerii i Republice Południowej Afryki.

<sup>73</sup> World Bank, *Global Economic Prospects*, *op. cit.*, s. 111.

<sup>74</sup> M. F. Gawrycki, *Celebryci i polityka*, Warszawa 2017, s. 302-303.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 303.

<sup>76</sup> *Ibidem*, s. 303-304.

<sup>77</sup> Por. J. Szczudlik, „Tell China's Stories Well”: *Implications for the Western Narrative*, PISM Policy Paper, No. 9 (169), September 2018.

gnacja z wywierania wpływu w zakresie demokratyzacji, praw człowieka czy jakości rządzenia. Niektórzy badacze stawiają hipotezę, że „ład światowy przesuwają się ku nowej dwubiegunowości – w kontekście eskalacji geoekonomicznej i geopolitycznej konfrontacji między dwoma biegunami, które obecnie dominują na świecie – Stanami Zjednoczonymi i Chinami”<sup>78</sup>. Dodatkowo pozycja Europy może ulec osłabieniu również dlatego, że nie tylko Chiny, ale również inne państwa o historii, którą można przedstawiać jako niekolonialną, zwiększają swą obecność w Afryce – Rosja, Brazylia czy Turcja. Ewentualne przekształcenie ładu wielobiegunowego, w którym jednym z biegunów jest Europa, w ład bipolarny nie będzie korzystne ani dla UE, ani dla jej państw członkowskich.

#### PODSUMOWANIE

Ubóstwo Afryki Subsaharyjskiej jest wyzwaniem i może być zagrożeniem dla Europy. Poszczególne obszary zagrożeń: migracje, bezpieczeństwo, środowisko naturalne, wzajemnie się przenikają i funkcjonują we współzależności zarówno z ubóstwem, jak i między sobą nawzajem. Jedynym bardziej niezależnym zagrożeniem jest osłabienie pozycji międzynarodowej Europy. Zagrożeniem, najsilniej odczuwalnym i najważniejszym pod względem znaczenia politycznego są ruchy migracyjne. Europa odczuwa migrację z Południa jako niebezpieczną presję, niosącą poważne problemy społeczne i polityczne państwom europejskim. W niektórych z nich jest ona interpretowana nie tylko jako wyzwanie, ale jako realne zagrożenie. UE i państwa członkowskie od dawna zdają sobie sprawę, że jednym z najistotniejszych źródeł presji migracyjnej jest ubóstwo. Dotychczasowa polityka rozwojowa państw rozwiniętych, w tym państw europejskich, nie wyeliminowała jednak skrajnego ubóstwa w Afryce Subsaharyjskiej. Na dodatek scenariusze rozwoju regionu w przyszłości nie są wystarczająco optymistyczne, by zakładać, że przyczyny migracji do Europy ustaną.

Drugim obszarem zagrożeń dla Europy jest niestabilność państw afrykańskich oraz częstotliwość i intensywność konfliktów zbrojnych. Szeroko rozumiane konsekwencje konfliktów w Afryce mają większy potencjał oddziaływania na Europę niż na Azję czy Ameryki. Historyczna i geograficzna bliskość kontynentów oznacza w tym przypadku większe zagrożenie. Trzecim zagrożeniem jest negatywny wpływ ubóstwa na środowisko naturalne. W przeciwieństwie do Afryki, wiele państw europejskich jest zaangażowanych w przeciwdziałanie zmianom klimatycznym. W dłuższym czasie degradacja środowiska w Afryce może przyczyniać się do niekorzystnych zmian klimatycznych i zwiększenia presji migracyjnej. Ostatnim, najbardziej subiektywnym zagrożeniem dla Europy, jest jej niezdolność do rozwiązania kwestii skrajnego ubóstwa podważająca jej wizerunek, jej *soft power* i aspiracje do stanowienia wobec partnerów z Afryki podmiotu normatywnego. Nie jest to zagrożenie bezpośrednie, ale w długiej perspektywie może – moim zdaniem – podważyć ten wymiar

<sup>78</sup> L.L. Fituni, *Towards a Neo-bipolar Model of the World Order: Scouting Game in Africa*, „Outlines of Global Transformations”, Special Issue, 2019, s. 16.

stosunków międzynarodowych, w którym liderzy UE widzą jej siłę – promotora i nośnika wartości. Jednym z problemów jest to, że Europa poprzez kolonializm i różne formy neokolonializmu przyczyniła się do niedorozwoju, a więc i ubóstwa w Afryce Subsaharyjskiej. Na głównego konkurenta Europy w Afryce wyrosły Chiny, które niosą obietnicę skutecznego wyeliminowania ubóstwa bez warunków politycznych czy ideowych.

**Dr hab., prof. nadzw. UEP Filip Kaczmarek**, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu (Filip.Kaczmarek@ue.poznan.pl)

**Słowa kluczowe:** ubóstwo, Afryka Subsaharyjska, Europa, migracje, zagrożenia

**Keywords:** poverty, Sub-Saharan Africa, Europe, migration, threats

#### ABSTRACT

*The aim of the paper is to present the impact of poverty in Sub-Saharan Africa on Europe with special emphasis on the European Union and its member states. Sub-Saharan Africa is the poorest region of the world; Europe is one of the richest and most developed. The two continents border on each other, which in the past and today means that the transition of people and goods between the two regions is relatively easy. The disproportion in the level of development and the ensuing inequalities must bear on mutual relations.*

*The research problem is how the Sub-Saharan poverty impacts Europe. The adopted hypothesis is that such an impact exists and is of a negative character. The poverty of Sub-Saharan Africa is a challenge and can be a threat to Europe. One single independent threat is weakening of Europe's international position. Another area of hazards for Europe is the instability of the African states and the frequency and intensity of armed conflicts. Specific areas of hazard such as: migrations, security, natural environment overlap and interdepend on poverty as well as one another.*

*The research method is a review of the state of research and analysis of secondary data, including economic and demographic forecasts.*